

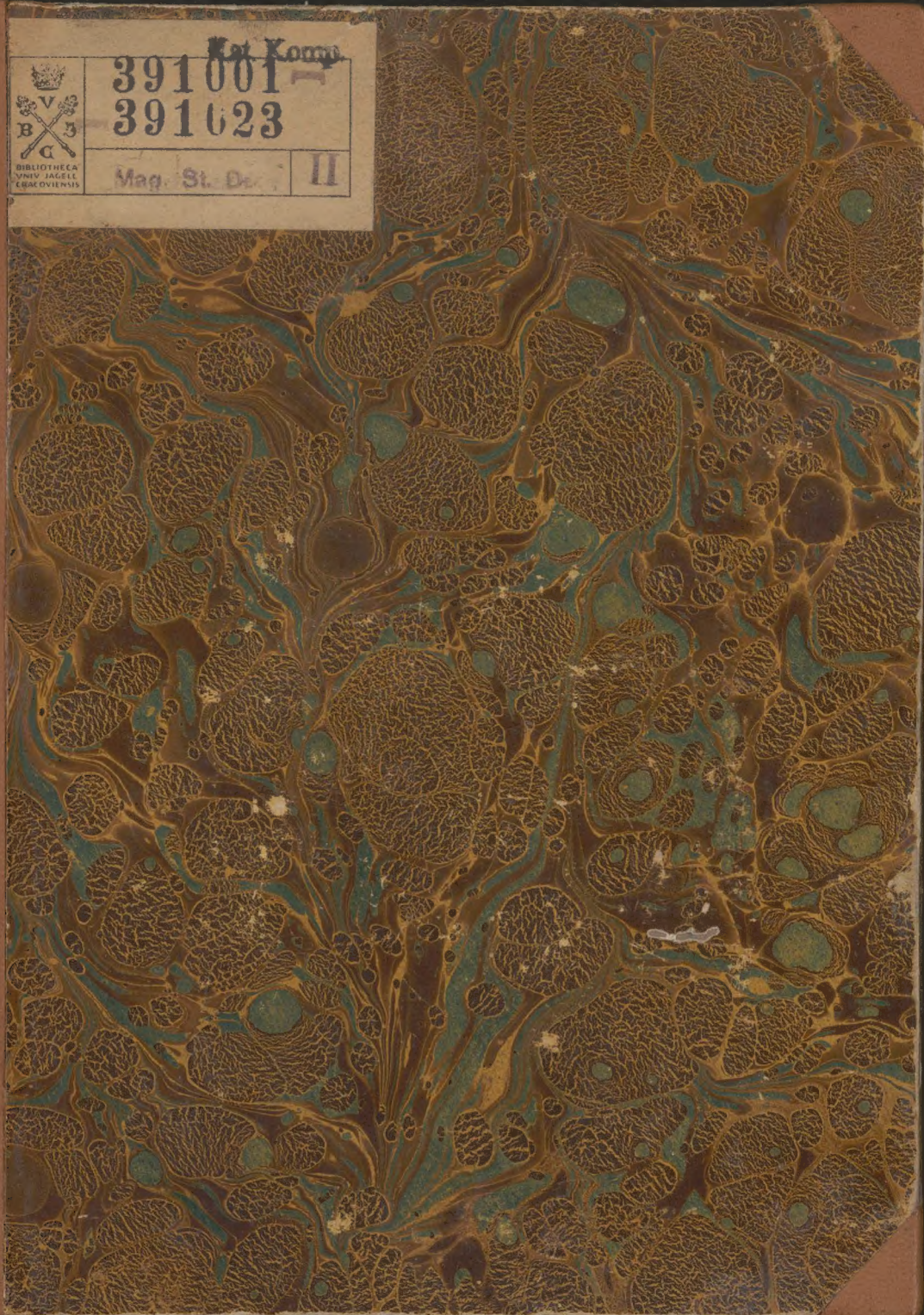


BIBLIOTHECA
VNIU. JAGIELL.
LUBRACOVENSIS

~~Kat. Komp.~~
391001

391023

Mag. St. De. II



1090 [5.5.7]



Mag. St. Dr. II st. dr.

1324

1/
2/
3/
4/
5/
6/
7/
8/
9/
10/
11/
12/
13/
14/
15/

MISCELLANEA.

- 1/ Łubieński Władysław Alexander X., Mowa na seymie ordynaryjnym w Warszawie dnia 22. paźdz. roku 1766.-K nlb.4.-E_{XXI} Str.444.-
- 2/ Sołtyk Kajetan, Informacya krótka o Akademii Krakowskiej N. Stanisławowi Augustowi roku 1766 podana.-K nlb.6.-E_{XXIX} Str.60
- 3/ Sierakowski Wacław, Opera w muzyce na honor Ś. Stanisława/178.../-K nlb.12.-E_{XXVIII} Str.65
- 4/ Klemens XIII, Najmilszym Synom, mężom przezacnym Stanowi senatorskiemu Królestwa Polskiego List z dnia 12. września 1767r.-K nlb.1.-E_{XIX} Str.291.-
- 5/ Repnin Mikołaj Xże, Declaration - Deklaracya Stanom skonfederowanym z 14 paźdz.1767r.-K nlb.1.-E_{XXV} Str.219
- 6/ Borch Jan Jędrzej, Józef, Mowa na dziękczynienie za konferowaną pieczęć dnia 19. Octob.1767.-K nlb.1.-E_{XIII} Str.268.-
- 7/ Turski Feliks X., Mowa na seymie roku 1767 dnia 6. paźdz. w Warszawie.-K nlb.1.-
- 8/ Stanisław August, Mowa dnia 5. maja na seymie 1773 i nota podana ministrom dworów.-K nlb.2.-E_{XXV} Str.18.
- 9/ Turski Feliks X., Mowa na Radzie Senatu dnia 8. lutego 1773 w Warszawie.-K nlb.3.-
- 10/ Turski Feliks X., Mowa na sessyi seymu w Senacie dnia 24. kwietnia 1773, -i dnia 29. kwietnia 1773 i dnia 6. maja roku 1773.-K nlb.4.-
- 11/ Stanisław August, Mowa dnia 10. maja na seymie 1773.-K nlb.4.-
- 12/ Stanisław August, Mowa na seymie dn. 12. Octobris.-K nlb.1.-
- 13/ Sułkowski Antoni, Głos na sessyi seymowej dnia 11. maja 1773.-K nlb.4.-
- 14/ Turski Feliks X., Mowa na sessyi seymowej w Senacie dnia 10. maja 1773.-K nlb.2.-
- 15/ Klemens XIII, List do Ludwika XV w sprawie Jezuitów.-1762.-K nlb.2.-E_{XIX} Str.291.-

- 16/ Actum in Curia Regia Varsaviensi feria sexta post festum Sancti Lucae Evangelistae proxima A.D.1767.-
K nlb.3.-E^{XII}Str.40.-
- 17/ Kossakowski Ant.Kazimierz, Do narodu y potomności o okropnym przypadku przez J.K.M.w r.1771 dnia 3.lipstopada doświadczonym.-Str.VIII.-E^{XX}Str.133.-
- 18/ Zabrani obywatele polscy do pozostałych współobywatelów swoich w dzień imienin N.Pana 1773.-K nlb.2.-
- 19/ Sołtyk Kajetan, Instrukcyja swemu synowcowi Stanisławowi roku 1771.-K nlb.12.-E^{XXIX}Str.64
- 20// Branicki Jan Klemens/, Opisanie złożenia ciała S.P. J.O.Hetmana W.K.(1771?).-K nlb.2.-E^{XIII}Str.319.-
- 21/ Akt limity podany od Jego Królewskiej Mci i Akt podany od łaski seymowej./B.m.dr.i r./ (Warszawa 1773)
K nlb:4.-/Błąd introl., bo oba akty przedstawione/-
E^{XII}Str.89.-
- 22/ Instrukcyja delegatom,-K nlb.4.-E^{XVIII}Str.587.-

M O W A

J.W. Jmci X. TURSKIEGO Biskupa Luckiego,
miana na Seſſyi Seymu w Senacie,
dnia 24 Kwietnia 1773.



RAzcie (a day Boże użytecznie) dla
uszcześliwienia Kraiu swego, y
Jemu życzyć dobrze, iest u mnie
rzeczą przyrodzoną, iest powin-
nością z obowiązku wierney Ra-
dy, y Obywatelstwa Narodu; Mam ufność w Oyco-
wskiej Waszey Krolewskiej Mości Pana Naszego Mi-
łościwego opiece, że ten Narod, który cię obrał za
Pana swego, staraniem swoim uszcześliwisz. Prze-
to determinowanie się Waszey Krolewskiej Mości
przytąpić do Konfederacyi, będzie prawidłem czyn-
ności moley.

Mowiąc jednak, o tym Proiekcie Akcesſu, na-
leży mi się doprosić, aby nam były podane przy-
czyny Konfederowania się, sposob tey czynności, y
jakowy cel uszcześliwienia Narodu ma być. Mówię

B

przy-

391010
II

przyczyny: abyśmy poznać mogli, czy ta czynność, użyteczna będzie dla Narodu, y czyli inaczej traktowana być nie może? Mowię sposob czynienia: ażebyśmy szukając Oyczyźnie naszego lekarstwa, na truciznę nie trafili.

Zdawałoby mi się obrocić myśli, na nayfundamentalnieysze y kardynalne prawa (o których niżej mowić będę) y na sprawiedliwość, skarb, y moc, to jest woysko Narodowe; są to sprężyny, fundament porządku, y uszczęśliwienia naszego trzymające; ieżeli iedne z nich naruszemy, lub wszystkie zniszczemy; machynę porządku y szczęścia naszego obalemy.

Zaczynam co do sprawiedliwości; ta według opisu prawa, przez Sędziów na miejscu y w czasie prawem wyznaczonym, niech będzie administrowana; Skarb Rzeczypospolitey, przez Kommissyą Skarbową Seymami ustanowioną, a mianowicie Seymem 1766 (gdy kalkulacyą Rzeczypospolitey zdawała) pochwaloną, aby był rządzony: Podobnież woysko Koronne, od Kommissyi Woyskowej, aby dependowało zdanie moje jest:

Należy także ostrzedz, aby *Sancita* Konfederacyi inaczej nie były stanowione, y mocy swojej nie miały; tylko przez Seym *in plenis ordinibus* ustanowione; Biedna by była kondycya dwóch pierwszych Stanów, aby im trzeci miał prawa stanowić, ile potrzeby nie widzę, tey Konfederacyi, iedynie tylko dla doyscia

doyscia Seymu 'ninieyszego *per pluralitatem*; abyśmy
suspicyi nie dali trzem Potencyom, groźne nam De-
klaracye wydaiącym, że traktować z nimi w ma-
teryi zamkniętey, w tychże Deklaracyach unikamy,
w ktorey materyi zamawiam sobie potym głos mo-
wienia, gdyż teraz tylko, co do Konfederacyi mo-
wię.

Namieniłem o naypryncypalnieyszych y kardy-
nalnych prawach, a te są, przy których stan Rycer-
ski konfederuie się, to iest: przy Wierze, Krolu, y
Wolności; Zaczynam naypryncypalniey to sobie ostrze-
gam, ażeby materye *fidei, libertatis, & jura majestica*,
żadnym sposobem, y żadnym pretextem *sub plurali-
tatem* podciągane nie były, ale *unanimitate* konkludo-
wane. Przy tym, aby ten węzeł iedności Stanu Ry-
cerskiego, w mnieysze nie rozwiązywał się węzełki,
iasniey mowiąc, aby się nie dzielił na Delegacye;
Wszakże wiadomym mowię, co za pożytek, y co za
prawa ostatnia Delegacya nam przyniosła.



M O W A

J.W. Jmci X. TURSKIEGO Biskupa Łuckiego,
miana na Sessyi Seymu w Senacie,
dnia 29 Kwietnia 1773.



Nikt nie może być powolniejszy, nad tego, który pretendującego chce słuchać, y poznawać, iego żądania, czyli są sprawiedliwe. Ta powolność znajduje się w Stanach Rzeczypospolitey, kiedy unikając, od Ministrow Cudzoziemskich, podeyrzenia albo opinii, niechcenia traktować interessow od nich pretendowanych, obmyślili sposob, zacząć y kończyć Seym pod Konfederacją, iako Akces dnia 20 Miesiąca Kwietnia, od Joh Meoiow Senatorow y Ministrow, ad Acta podany w łobie te słowa zamyka.

Trudność teraz tę *formalitates* Seymu y Konfederacyi rozdzielać, kiedy Seym z Konfederacją, są tak rzeczy złączone, że nie podobna, aby być mogły rozdzielone, y ieżelibyśmy, te *formalitates* podzielili, Konfederacyi *Sancita*, iakąż będą miały moc? iaką legalność? gdy od Seymu swojej approbacyi mieć nie będą; Z czym Posłowie do Woiewodztw powroczą, gdy z konkludowawszy Seym, czynność zostawia

zostawia przy Konfederacyi. Zalić się mogą Woiewodztwa przeciwko nim, że dla zaspokoienia interesselow Domowych y Zagranicznych, wybrali y wyślali ich na Seym, a nie żeby na Konfederacyą zlewali czynność, która ani prawnie domowe interessa rozrządzać może: ponieważ prawa Narodowe, od Stanow Rzeczypolitey stanowią się *in figura Seymu, & in plenis ordinibus*, ani z Potencjami podanych zaspokajać pretensyi, *sine formalitate & figura Seymu*, bo w takowych czynnościach, nie Konfederacya Seymowi, ale Seym Konfederacyi jest dłużą.

Odlączywszy tedy Seym, zostawić interessa Rzeczypolitey iedney Konfederacyi rezolucyi, że jest to w oczywiste niebezpieczeństwo, y w niespokojności ustawiczne podać Rzeczypolitą, częścią że za przedłużeniem Konfederacyi, woyska pograniczne nieustąpiłyby z Kraiu, częścią że przedłużone te związki, nie wypowiedziane (mamy z doświadczenia) Kraiowi przynoszą przytrocę.

Do tąd mowilem do rozdwoionych zdań Stanow zgromadzonych. Trzeba iednak mowić iakową odpowiedź, na Notę Ministrow Cudzoziemskich dać mamy: A zdawałoby mi się przyzwoita, ta, która y umysły Obywatelow kontentować może, y żądaniu Ministrow w Nocie podaney, wyrażonemu dogodzi. To jest, że puty Seym oraz z Konfederacyą, iako rzeczą nie-rozdzielną y z iednychże Ołob składająca się prolongować będziemy, póki interesselow wszystkich nie zakończemy.

M O W A

J. W. Jmci X. TURSKIEGO Biskupa Lu-
ckiego miana w Senacie Dnia 6 Ma-
ia Roku 1773.



Eym terazniejszy nie z dobrej woli W. K. M.
P. M. M. zwołany, nie z polubienia Rzeczy-
pospolitey, ani z ustawy prawa złożony, ale
przypadkiem extraordynaryinym narzucony,
czyli się ma sprawiedliwym y rozważnym dzie-
łem u postronnych narodów nazwać, wcale
niewiem, iako nie poznać w czyiey mocy dziś zostaie.

W obleżeniu bowiem trzech Mocarstw jesteśmy, coż za
wolność proszę? co za bezpieczeństwo, y prawność niniejszey
obrady? Moc y powaga W. K. Mości groźbami związana, w U-
niwersałach przedseymowych do własnych Woiewództw, Pro-
wincyi y Granic, przed kordonami obcemi, nie rozciągnęła się,
Seymiki Ziemiańskie niedozwolone, noty czyli sposób czynie-
nia naszego, przez Posłów Cudzoziemskich nam do Senatu z
groźbą podawany; coż za figurę Seymu sprawuje? czy całego
Polskiego Królestwa, czy niewolniczego, czyli iakiey nowey y
posiekaney Oyczyzny powagę nam już prezentuje?

W tym Seymie trzy Mocarstwa, szukają niby pokoju na-
szego

szego y razem swoich ram niezłaomych Pretensyi nadgrody, któż nam, (jako W. K. Mość z powodu Miłości Narodu swóiego na dniu wczorajszym depeminalęs się za co głęłokie u Tronu W. K. Mości składam podziękowanie;) to jest, kto będzie pośrednikiem, kto między dwiema wspólnie y przeciwnie interesowanemi stronami Arbitrem y sędzią zostanie!

Wydzielono nas od rodowitych współbraci naszych, iakby już nie naszych, y w panowanie przedcześnie zagraniczne wzięto, iakąż teraz od zabranych y oddzielonych moc mamy? iakie zięcenie abyśmy *Paſſa ſubjectionis* o nich stanowili, albo Donacye, na równych nam Patryotów bez tychże Patryotów podpisywali?

W odmęcie burzy wewnętrzney y zewnętrzney znajdujemy się, od czegoż mamy wprzody zaczynać obrady, czy od uspokojenia domowego, czy postronnego? czy od przywrócenia porządku krajowego? czy od nadgródenia obcych pretensyi zagadnionego? czy od czytania Sejmów przeszłych y Rewersów sąsiedzkich, czyli od ucalenia y roztrząsania Traktatów rozwiązanych z sąsiadami?

Owo, zgłbia nie na Seymie, ale w labiryncie zawikłanym jesteśmy, z którego wyprowadzić się Oyczyźnie y Pretensyom Monarchicznym dogodzić, nie pokoiu, do niepokoju w Europie nie przydawać, nie jest rady y możności naszej, na tak wyściśnionym y niezupełnym ziędzie.

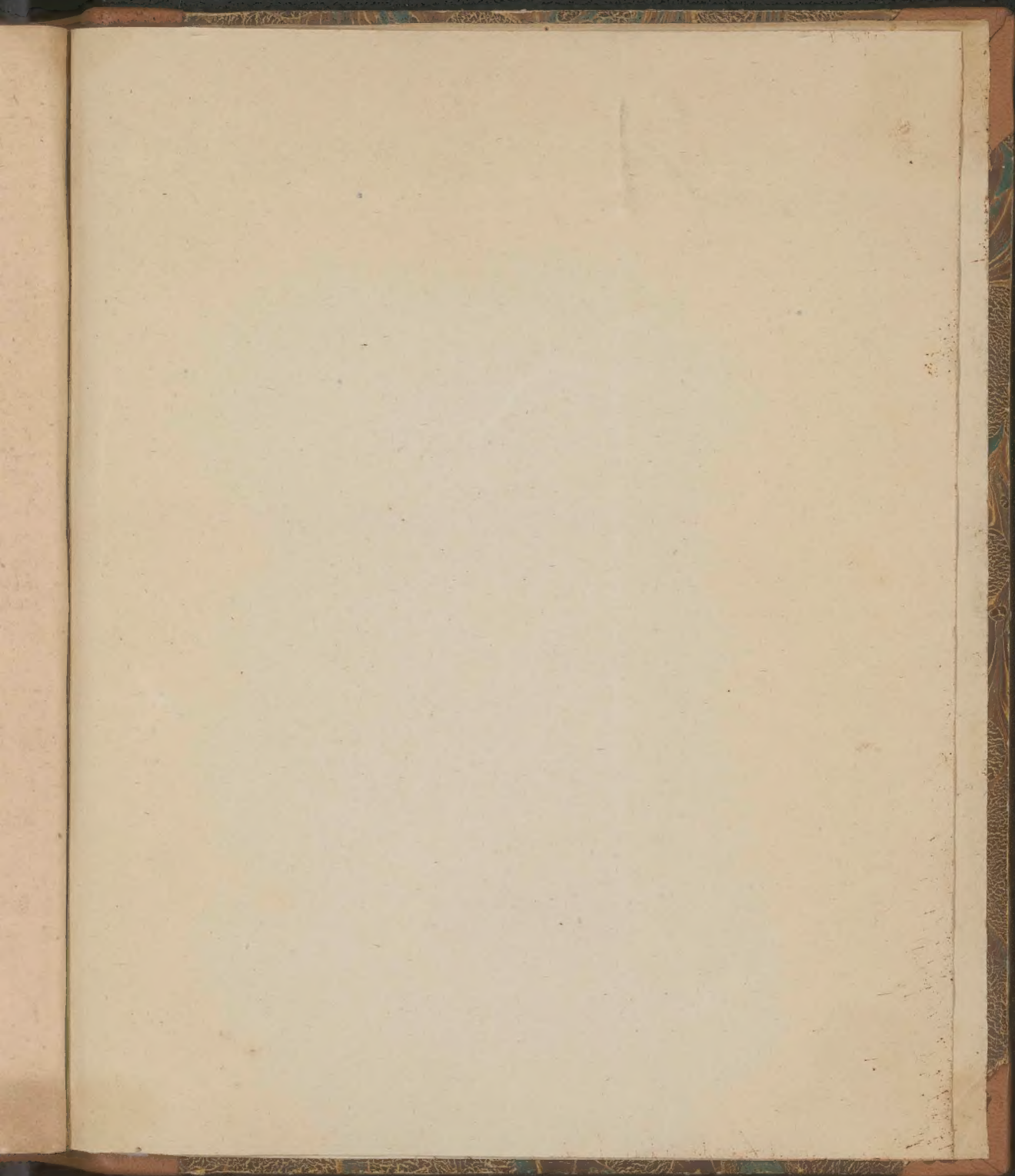
W tym przeto nadzwyczajnym interesów domowych y postronnych zamieszaniu, nadewszystko pomyśleć nam należy, o oswobodzeniu Rad naszych, o wolności y bezpieczeństwie narodowego Sejmowania, przez iakowe przedugodne umowy, *extra figuram* Seymu, z Ministrami cudzoziemskimi, osobliwie niech nam czasu niezabraniaią, abyśmy Seym *in plenis ordinibus*, a nie inaczej *in forma Reipublicae liberae*, tudzież bez nacisku oręża y wojska zagranicznego, pod oswobodzoną powagą W. K. Mości P. N. M. złożyć y odprawiać mogli; a dopiero niech nam według podaney, przez Ministrów Rzeczypospolitey Noty, z woli W. K. Mości, pozwolą szczyścić się ięszcze

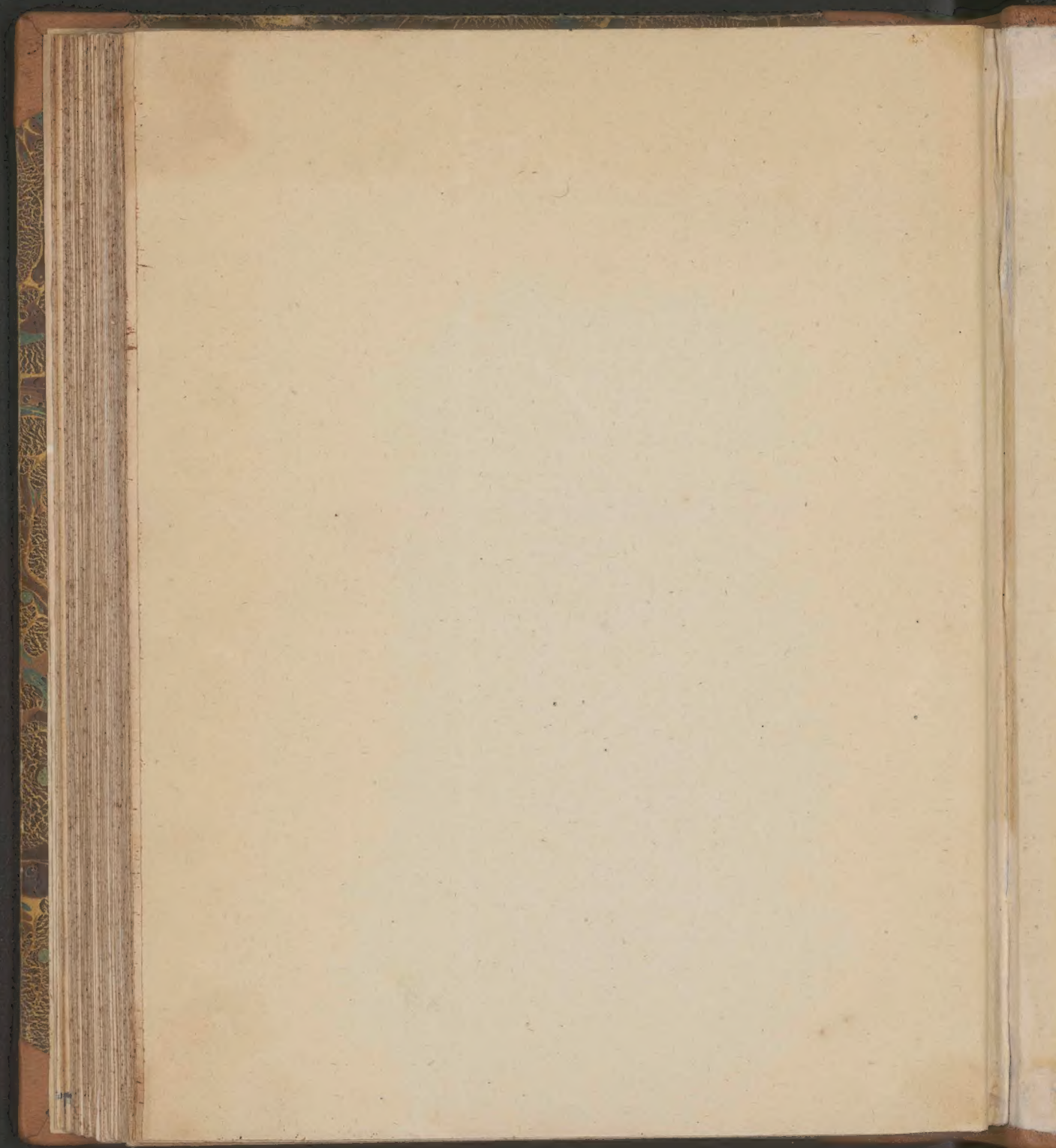
pra-

prawami powszechnemi, Narodów y Traktatów dawno zawar-
tych; abyśmy imieniem całej Rzeczypospolitey, Posłów do Po-
tencyi nie interesowanych y sprzymierzonych wybrali y wy-
stali, z prośbami medyacyi, y arbitrowania, na pretensye dzia-
łu zachodzące, wszakże naturalne światło poznawania rzeczy
okazuje, że nikt sędzią w sprawie swoiey być nie może.

A gdyby nam ta sprawiedliwość uchylona była nic nam
nie zostało, y mnie samemu tylko wzorem gorliwym W. K. M.
P. N. M. w Deklaracyi Ministeryalney, lub Manifestcie, y wża-
łosnym Uniwersale do Woiewództw pokazanym, płakać, narze-
kać, y oświadczać się przed Bogiem y światem, że chcemy
używać dróg y środków sprawiedliwości; a te nam są zagro-
dzone, chcemy nienaruszać związków sąsiedzkiej Przyjaźni, ale
nas od tego pokoju odrzucają przemocy. Same sobie satysfa-
kcyą uczyniły y czynią, bez wojny zawoiowały y podbiłają
Polskę: y w takowym użaleniu Naszym, czekać zlitowania od
Boga, w którego rękę została serca Panujących, aby y czynią-
ce z nami Potencye, do sprawiedliwej nad nami nakłonił wzglę-
dności.







Biblioteka Jagiellońska



stdr0025525

